



Czwartek, 29.12.2011

Siatkówka. Bogdan Serwiński trenerem roku Dziennika Polskiego

Kategoria: Siatkówka | Przczytano: 284 | Opublikowano: 2011-12-28 14:57:36

3 °C ↑
1018 hPa ↓

Wiatr: 79 km/h ↑
Deszcz: 0.0 mm

Dzisiaj imieniny: Dawida, Dionizy, Tomasza

W Plebiscycie Dziennika Polskiego trener mistrzów Polski Bogdan Serwiński został uznany trenerem roku. To już drugi taki tytuł.

INFORMATOR SADECKI

SADECZANIE

FUNDACJA

REKLAMA

SADECZANIN

GRUPA BIEGOWA
SADECZANIN

Znajdź nas na
Facebooku



Sądeczanin

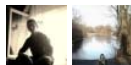
Lubię to!

Liczba osób, które lubią
Sądeczanin: 2,305.



Staszek

Piotr



Witajca społecznościowa
Facebooka



- Serdeczne gratulacje. Na koniec taki miły prezent od kibiców, to chyba miłe?

- Dziękuję za gratulacje – mówi Bogdan Serwiński. – Oczywiście, że każde wyróżnienie jest miłe, a od kibiców w szczególności. Nasza praca, mówię o trenerach jest z jednej strony bardzo wymierna, a z drugiej trochę niewidoczna. Przypomnę, że mój zespół zdobył tytuł mistrza Polski i Puchar Polski. Byliśmy wysoko w Lidze Mistrzów. To był efekt ciężkiej pracy całego zespołu. Mam tu na myśli siatkarki, drugiego trenera Ryszarda Litwina, masażystów, lekarzy czy działaczy klubowych.

- Ta druga strona, to...?

- Treningi, to godziny spędzone przed ekranem telewizora żeby obejrzeć

przeciwników. To nieustanne analizy gry, to również rozwiązywanie problemów dotyczących zawodniczek, itd... Prowadzenie zespołu to nieustanna praca od rana do wieczora. Jednak, kiedy przynosi efekty, taka jak teraz to zapamina się o wszystkim. O zmęczeniu czy wszechobecnym stresie.

- Przed panem i drużyną rozgrywki w polskiej lidze i na arenie międzynarodowej.

- Obciążenie jest rzeczywiście duże, co pokazał mecz ze Scavolini. Jednak takie momenty się zdarzają i są wpisane w ten zawód. Przed nami jeszcze wiele meczy. Oczywiście będziemy grać o najwyższe cele. Mam nadzieję, że je zrealizujemy.

(JEC)



Podziel się